KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Lutego. — Rok 1839. Piątek. | № 31. | Jutro, N. MARJA Gromniczna. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Statut zawiązanego za pośrednictwem Pana *Steinkellera* Towarzystwa do budowy drogi żelaznej pomiędzy Warszawą a granicą Austrjacką, już przez N. PANA najmiłościwiej zatwierdzony został. Droga ta wytknięta iest na *Grodzisk*, *Skierniewice*, blisko *Rawy*, *Tomaszewa*, *Piotrkow*, *Radomsk*, *Częstochowę*, *Żarki*, *Dąbrowę* koło kopalni węgli do *Przemszy*. Rachunek Akcjonarjuszów oparty iest wyłącznie na dochodzie iaki przyniesie transport soli, węgla kamiennego, żelaza, cynku, kamienia ciosowego, wapna, drzewa, zboża, wódki i innych przedmiotów tego rodzaiu idących lub iść mogących z tej części kraiu pozbawionej wszelkich środków kommunikacji z Warszawą, lub takich, których transport Pszemszą i Wisłą zbyt wolno i zbyt drogo przychodzi. Na dochód z przyiazdu podróżnych nieliczono. Ilość ciężarów na których przewóz już teraz z pewnością liczyć można, iest 4 miljony centnarów. Kapitał potrzebny na zrobienie tej drogi, obliczony iest na 21 miljonów. Osobom chcącym o naszej drodze żelaznej sądzić przez porównanie z tem co kosztowały drogi podobne zagranicą, zapewne zdawać się będzie summa ta za małą, ale łatwości wszelkiego rodzaiu iakich spodziewaią się przedsiębiercy od Obywateli, połączone z tem co sama natura dla ułatwienia tego dzieła u nas przysposobić zdawała się, usprawiedliwiaią przedstanowcze rachuby. Wszelako N. PAN dla ubezpieczenia kapitalistów którzyby w tem przedsiewzięciu chcieli wziąść udział, raczył zaręczyć Akcjonarjuszom za 4 procent dochodu z kass skarbowych, gdyby dywidenda do tej summy nie dochodziła. Subskrypcja na akcje otworzona będzie u P. *Harman et Comp.* w *Londynie*, gdzie również raz na zawsze będzie można odbierać procent lub dywidendę od akcji po kursie stałym funt sterling za złp. 42. Akcji wszystkich iest 5200, każda po 100 funt. sterlingów czyli 4,200 złp. Czysty dochód po zapewnieniu funduszu rezerwowego aż do 10 od 100 należy do Akcjonarjuszów, co przeniesie 10°/o od akcji, w pewnym stosunku dokładane będzie na fundusz amortyzacyjny, a reszta iescze pomiędzy Akcjonarjuszów rozdzielona zostanie. Akcje stopniowo po 110 za 100 umarzane będą, a po wykupieniu wszystkich droga stanie się własnością skarbu. Czas zamierzony na wykończenie drogi iest lat 4, roboty zaczną się zaraz z wiosny po ostatecznem planów ukończeniu i onych przez Rząd zatwierdzeniu. — *Komitet Resursy Kupieckiej* w pałacu Mniszkowskim, zawiadomił Członków, że corocznie dawany Bal na dochód *Zupy Rumfordzkiej*, w roku bieżącym ten wydział Towarzystwa Dobroczynności odstąpił na dochód zakładaiącego się Instytutu *ochrony dzieci*, to iest Sal w których przyjmowane będą na codzienne zatrudnienie, zabawę i kształcenie, dzieci rodziców ubogich, którzy są zniewoleni z domu wychodzić za zarobkiem, zostawuiąc dzieci bez żadnego dozoru. Komitet Resursy postanowił Bal ten urządzić na *Bal dziecinny*, spodziewaiąc się, że Rodzice z chęcią zechcą ofiarować przynajmniej po 2 złote za bilet, aby dzieciom swoim zaszczepili wcześnie to uczucie, iż przy zabawie nie należy zapominać o biednych. Bal ten odbędzie się w przyszłą Środę. Tańce dzieci rozpoczną się o godzinie 7 wieczorem i trwać będą do 10, po czem starsze Siostry i Matki nie dozwolą zapewne muzyce wcześnie do domu odchodzić. — (Art. na.) By zabawy Towarzystwa Dobroczynności przyniosły pociechę troskom SS. Miłosierdzia, przesyłam na dobro Sierot szpitalu Ś. *Kazimimierza* złp. 40 za odprzedane bilety na onegdajszy Bal masko-

wy. J.... (Tę ofiarę złożono w Reda: Kurjera, która natychmiast dopełniła polecenia dawcy). — Stroskana Małżonka wraz z dziećmi i familją po ś. p. Felixie *Pómianowskim* Obywatelu, onegdaj w 31 roku życia swego zmarłym, zaprasza znaiomych i przyiacioł na exportacją ciała poiutrze o godz: 3 z połud: z kaplicy XX. Reformatów na smę: Powaz: odbyć się maiącą. — Pozostała Rodzina po ś. p. Katarzynie z Rychterów *Taege*, onegdaj zmarłej w 53 roku życia, zaprasza krewnych i znaiomych, na wyprowadzenie zwłok iej dziś odbyć się maiące z domu Nr 233 przy ulicy Mostowej, na smętarz Ewangelicki, o godzinie 3ciej po południu. — Otrzymawszy upoważnienie Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchow: i Oświe: Publi:, do dawania lekcji Kalligrafji po Instytutach naukowych wyższych i niższych oboiej płci, i maiąc ieszcze kilka godzin wolnych; polecam się Szanownym Rodzicom i Opiekunom. Wiadomość u właściciela domu Nr 2441 przy ulicy Nowolipie. — Księgarnia Gustawa *Sennewalda* zawiadomia Szanownych miłośników chowu zwierząt domowych, iż II tom *Poradnika hodowli i weterynarji dla Ziemianina*, wyszedł właśnie z pod prassy; PP. Prenumeranci mogą przeto odebrać zamówione exemplarze z księgarń, w których na całe dzieło przedpłatę złożyli; obu tomów wraz z osobnym atlasem rycin in foljo, nabyć można we wszystkich główniejszych księgarniach w Królestwie, za stałą cenę złp. 36. Tom 2gi obejmuie szczegółową naukę rozmnażania, ulepszania i pielęgnowania bydła rogatego, osobliwie zaś owiec czystej i poprawnej rassy; tudzież kozy, trzody chlewnej i psów; iako też liczne sposoby zapobiegania wszelkim chorobom i środki do ich leczenia. Mało mamy w tym rodzaiu dzieł, któreby tak kompletnie iak to, były napisane i swemu celowi tak trafnie odpowiadały; iasno bowiem i dokładnie traktuie tu nie tylko o rozmaitych praktycznie utwierdzonych prawidłach ulepszania zwierząt, osobliwie koni i owiec; lecz także o zapobiegach i ochronie przeciwko zaraźliwym chorobom wszelkich zwierząt; przeciw kołowaciźnie owiec i spokrewnionym z nią innym przypadłościom; niemniej o najstosowniejszych sposobach pielęgnowania iagniąt, i ratowania ich w słabościach wyłącznie im tylko właściwych, iako to: Solitera czyli wstęgowca żołądkowego, nitkowca płucnego, paraliżu i t. p.; słowem znajduią się w tem dziele prawie niewyczerpane rady we wszelkich wypadkach i potrzebie, przy chowie zwierząt wydarzyć się mogących. Wydawca poczytuie sobie przeto za szczególną chlubę, iż tak szacownem i oddawna pożądanem wydaniem, może się przysłużyć. W tejże księgarni znajduią się nowe Kontredanse, skomponowane z ulubionych motywów opery *Napój miłosny*, na fortepjan, przez A. *Pohlensi*, cena zł. 2. Mazur na pjano: skompo: i ofiarowany P. Edwar: *Drac*, przez J, *Nepilego*; zł. 1. — *Mięso staniało;* wołowiny funt gr. 11, cielęciny gr. 11, polędwica zł. 3 gr. 20, wieprzo: gr. 10. — Dziś Tom IX *Prac Dramatycznych* J. *Jasińskiego* wyszedł z druku; zawiera: k. *Wiecznie*, kro: *Icek Sędzią*, k. *Podejście*, i k. *Konstancja*. Łaskawi prenumeratorowie odbiorą go w miejscach gdzie przedpłatę złożyli. Osoby z prowincji które prenumerowały kwartalnie na urzędach i stacjach poczto:, raczą teraz po odbiór 3ch tomów 3go kwartału, zgłosić się listownie do Wydawcy przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477, z załączeniem zł. 14 gr. 20 za tom 7, 8, 9 i na 10, a w iak najkrótszym czasie ie odbiorą. Następne zaś tomy odtąd co miesiąc iak najregularniej będą mieli przesyłane. Kto z Osób w obrębie Królestwa zamieszkałych, życzyłby złożyć od razu przedpłatę na 15 tomów, zapłaci zł. 50, to iest cenę dla Warszawy ustanowioną, koszt przesyłania Wydawca przyjmie na siebie. Z dniem 1 Maja r. b. prenumerata zostanie zamknięta, i 15 tomów kosztować będzie zł. 72. — Widowiska Braci *Liebhardt* od kilkunastu dni przed-

stawiane w Rajtszuli przy ulicy Królewskiej, miewaią swych Lubowników. Dzieci P. *Liebhardt*: 3ej bracia i 2 siostrzyczki, zadziwiaią rzadką gibkością w gimnastyce. Najbardziej podoba się scena kiedy P. *Liebhardt* Ojciec, nosi na głowie syna, i wykonywa z nim duet na bębnach. Przyiemnym dodatkiem iest mała menażerja, wykonywaiąca rozmaite sztuki na rozkaz. — Jutro w *Resursie kupieckiej* wieczór tańcuiący. — Wczoraj w wielkim Teatrze przywołani: po *Bandycie* JP. *Jasiński*, a po *Styryjczykach* JPani *Koss*, JPanna *Gwozdecka* 2 kroć, JPanna *Wendt*, JPP. *Morys* i *Turczynowicz*. — W *Krakowie* w zeszłym tygodniu wystąpiła w tameczn*y*m teatrze JPanna *Królikowska*, ukazuiąca się pierwszy raz tameczney Publiczności, przedstawiła rolę *Celiny* w dramie *Czemuż nie była sierotą*.

Z Łukowa 21 Stycz: — Chcąc dać małe wyobrażenie o zabawach prowincjonalnych, a zarazem udowodnić, iż nie tylko w Warszawie można czas karnawału przyiemnie przepędzić, pospieszam z opisem podobnej uciechy, której byłem naocznym świadkiem. Zmuszony mnóstwem interesów, opuściłem Warszawę, przybywam do *Łukowa* z tą myślą, iż błogi czas karnawału, na nudach i ziewaniu przepędzić mi wypadnie. Wkrótce iednak z obłędu wyprowadzony zostałem, otrzymawszy zaproszenie attentowania *kuligowi*. Licznie zebrane Towarzystwo oboiej płci, formuiące iedną grupę, czyli *Wesele podlaskie*, ułożyło sobie proiekt nawiedzenia iednej w okolicach Łukowa mieszkaiącej Obywatelki. Rzęd sanek w tym celu przygotowanych, w szybkim pędzie postępował do mieysca naznaczonego, i po krótkim przeciągu czasu, stanęliśmy przed domem rzęsisto oświeconym. Zmrok zapadaiący, nie pozwolił mi dystyngować kostiumów które się w tej grupie znajdowały, i dopiero przy blasku światła mogłem ich rozróżniać. Przy wejściu w progi domu z muzyką i radośnemi okrzykami, zdziwione zostało całe Towarzystwo surpryzą miłej i gościnnej gospodyni, która widać uprzedzona o odwiedzinach także w stroiu podlasianki, zręcznie do figury zrobionym, wyszła na nasze spotkanie z chlebem i solą, wprowadzaiąc nas do drugiego pokoiu stołami zastawionego, na których znajdowały się potrawy gminu, iako to: sery, wódka, kiełbasy, iaia i t. p. Dość długo trwało złudzenie, kiedy z nienacka otwarły się podwoie, i całe Towarzystwo wprowadzono do salonu rzęsisto oświeconego. Już w tenczas grupa podzielona na parki, przy odgłosie skrzypiec i dętych instrumentów, hucznie mazura brzmiących rozsypywać się zaczęła, i zręcznym i ładnym podlasiankom podaną została sposobność okazania swoiej gracji. Szczególniej uwagę zwracaiące, były kostiumy amarantowe z czarnemi stanikami, białe, amarantowe z zielonemi i wiele tym podobnych. Nie podobna tu także pominąć wesołego Organisty, który bardzo trafnemi żartami znacznie się przyczynił do uprzyiemnienia towarzystwa. Zabawa raz tylko przerwaną została wyborną wieczerzą, poczem znów tańcowano do białego dnia. Mylne iest przeto mniemanie, iż czas karnawału tylko w miastach przyiemnie przepędzić można. *Z.......*

Z Wodzisława 13 Stycz: 1839. — Przy tyle użytecznym Zakładzie P. *Steinkellera* iazdy kurjerską karetą, starał się tenże ażeby zakład ten godnieyszym uczynić o urządzenie stacji w miastach pryncypalnieyszych. Temu więc za chęć dogodzenia Publiczności najpierwsze podziękowanie składaiąc, każdemu z przeieżdżaiących w szczególności polecam Stacją Miasta Gubernjalnego *Kielce*, gdzie uprzejma gościnność gospodarza, usługa rychła, dobre urządzenie, umiarkowana cena potraw i napoiów, krótki ten pobyt miłym i wygodnym czynią. Gdyby tyle staranności na każdej stacji do przyięcia podróżuiących dokładano, iazda karetą kurjerską o ile iest dogodna, o tyle stałaby się przyiemną i użyteczną. Jeden z przeieżdżaiących *S. D.*

Anglja. — W Londynie Poseł hiszpański od kilku dni choruie. — Od początku wprowadzenia

kolei żelaznych, zginęło na nich tylko 10 ludzi na 40 miljonów, którzy podróżowali powozami parowemi. — W *Chatam* pracuią czynnie nad uzbraianiem 3ch okrętów linjowych i 2ch fregat. — Ceny zboża zniżyły się nieco. — Głoszą iż rząd Angielski zostaie w układach z rządem Portugalskim o wyspy *Azorskie*, drugi żąda za nie około 30 miljonów fr.

Francja. — Jenerał *Ajmar* dowodzący w *Lionie*, został wezwany do *Paryża*. — Król może osobiście uda się do *Dreux* (Dre) na pogrzeb swej Córki Xiężny *Marji*. — P. *Mechain* (Meszę) Wice-Konsul francuzki w *Tripolis*, rozstał się z tym światem. — P. *Achart* (Aszart) Poseł *Belgicki* przy dworze Sułtana, otrzymał zlecenie ozdobić Posła francuzkiego w *Stambule* Admirała *Roussin* (Rusę) orderem *Leopolda*. — Według dziennika sporów, wszyscy teraźniejsi Ministrowie francu: złożyli dymissje swoie w ręce Krola. Mówią, iż Xiążę *Brogli* i Marszałek *Sult* maią organizować nowe Ministerjum.

Niemcy. — Cesarz *Austrjacki* pozwolił Feldmarszałkowi *Radeckiemu* i Jenerałowi *Puchner* przyiąć wielki krzyż orderu Ś. *Grzegorza*, ofiarowany im przez Ojca Śgo. — W armji *Hanowerskiej* zaszły znaczne awanse. — Ojciec Śty podarował W. X. CESARZEWICZOWI Następcy tronu ross:, zbiór monet, jakie tylko wychodziły w *Rzymie* za rządów wszystkich Papieżów.

Rozmaitości. — Franciszek *Simon*, Doktór w Berlinie, donosi o następuiącem, pod względem karmienia dzieci przez mamki, sławnem doświadczeniu: „Pewne zacne, do wyższej klassy towarzystwa należące małżeństwo, miało 6ro dzieci, z których pierwszego syna występna i rozwiązła karmiła mamka, a drugiemu synowi i pierwszej córce matka sama piersi dawała. Do 3go syna przyięto dobrego wprawdzie serca, ale podobnież na rozpustę wylaną mamkę. Do 4go syna przyięto mamkę, która piiaństwu oddaną była, i nieraz w takim stanie dziecku piersi dawała. Nakoniec 5go i ostatniego syna karmiła osoba, nie podpadaiąca wprawdzie tym nałogom, ale niezmiernie skąpa. Doktór Franciszek Simon znał tych wszystkich 5ciu braci gdy iuż doszli męzkiego wieku, i donosi w tej mierze co następuie: Syn najstarszy był na uniwersytecie i tak rozwiązłe prowadził życie, iż wskutek tego umarł w kwiecie swoiej młodości. Drugi syn był stateczny, łączył w części charakter swego ojca z temperamentem swoiej matki, i był później podporą całej rodziny. Syn 3ci, młodzieniec bardzo dobrego serca, lecz bez charakteru i niestały w swoich zasadach, z powodu nieregularnego życia był ciągle chorowity. Syn 4ty okazywał iuż od młodości skłonność do trunków; zostawszy pełnoletnim przepił w całem tego słowa znaczeniu wszystek swoj maiątek i umarł na wsi w szpitalu. Nakoniec syn 5ty, który nie miał w sobie ani iskierki charakteru familijnego, był tak dalece skąpy, że nie tylko wszelkiej rozkoszy, ale nawet niezbędnych potrzeb do życia sobie ujmował. Z tej zadziwiaiącej niezgodności temperamentów okazuie się, że mamki swoie umysłowe skłonności na swych wychowańców przenoszą.“ Doktór Simon za prawdziwość swego doniesienia zaręcza. „Rzecz niezawodna“, mówi on, „iż nie ieden Lekarz ma w tej mierze obszerne doświadczenia, dla tego uprasza o ogłoszenie podobnych wypadków, by o tak ważnym przedmiocie stałe zasady powziąść można.“ — Niedawno zdarzył się następuiący przypadek w *Paryżu*. Kupiec win Pan N. nagle zachorował i umarł, przynajmniej tak myślano. Żona iego została boleśnie dotkniętą tym ciosem zwłaszcza że zmarły niemiał czasu uporządkować swe papiery. Podczas krótkiej choroby pielęgnowała go z rzadkiem przywiązaniem, a po iego śmierci Pani B. otrzymała zlecenie czuwać przy trupie, który leżał na stole przykryty chustką, przy nim paliła się świeca. Dozoruiąca nie bała się trupa, zjadła wieczerzę i zasnęła, aż niespodzianie mocny głos ią obudził. Przeciera sobie oczy i iakież iej przerażenie widząc umarłego sio-

dzącego i pytaiącego głosem zdziwionym: „Kto pani iesteś? gdzież moia żona?“ Dozoruiąca poznała że nie można Panu N. powiedzieć iako go miano za umarłego i oświadczyła mu tylko, że iego żona zasłabła i udała się na spoczynek. „Ale czemuż ia w takim stanie?“ Na zlecenie lekarza, Pan byłeś w gorączce musiano więc pana położyć w chłodnem miejscu. „Ledwo nie zmarzłem i pragnienie mi dokucza, daj mi napić się czego.“ Pościeli w pokoiu nie było, a zawiadomić panią domu o zmartwychwstaniu iej męża nie sposób, z drugiej strony iuż wszelkie medycyny wylano, dozoruiąca zamiast ostatnich dała mu szklankę wina i przykryła go stołową bielizną, iaką tylko mogła zebrać. Pacjent zasnął wkrótce: Żona dowiedziawszy się nazaiutrz o tem co zaszło, wpadła w chorobę i w 3 dni umarła! — *Srodek przeciw piiaństwu.* Angielski Jenerał *Doyle*, kazał żołnierzowi gdy się upiiał, przykładać na grzbiet gorczycę. To wznieciło drażnienie szczególnego rodzaiu i zniosło w pułkach piiaństwo, zatem i kary cielesne. — Pan *Rebellier* w *Paryżu* sfabrykował zegarek cały przezroczysty, prawie wszystko iest w nim zrobione z kryształu kamiennego, rubinów i szafirów. Cały zegarek iest nader misternej roboty. — Pan *Sachs* w *Berlinie* zrobił z kości słoniowej dwa koszyki do kwiatów nie większe od orzechów laskowych. W każdym mieści się po 12 kwiatów sztucznych zrobionych z drogich kamieni. Były one na wystawie w Paryżu i zyskały powszechne zadowolenie. — Jedna z celniejszych artystek baletu berlińskiego Panna *Wagon*, która także występowała z pomyślnym skutkiem na tameczn ej scenie francuzkiej, zamyśla udać się do Paryża, gdzie iuż zawarła kontrakt. — Niektórzy mieszkańcy w Berlinie utrzymuią, że pod czas ostatniej burzy, dało się uczuć na iednej z tamecznych ulic lekkie trzęsienie ziemi. Większa część zaprzecza. — W *Norymberdze* poleca się ktoś swoim *składem okularów*; w długiej rozprawie co czynić wypada aby do późnej starości zachować wzrok dobry? dowodzi, że tylko trzeba póyść do iego sklepu i kupić parę okularów. (Tak iasno iak bez okularów!)

Kurator Massy s. p. Michała Suhr, b. Podpułkownika b. Wojsk Polskich, zastępuiący nieobecnych Legatarjuszów przy spisaniu Inwentarza. Uskuteczniaiąc wolę ś. Michała Suhr w Lublinie zmarłego, czyniąc zadosyć żądaniu Exekutorów Testamentu, zawiadamia niniejszem, że między inszemi zapisami, tenże dla następuiących tu nie znajduiących się osób porobił legata: W. Ignacemu Obniskiemu zapisał zł. 4500. W. Fidelisowi Obniskiemu złp. 3500. W. Hornowskiej po byłym Jenerale b. Wojsk Pols: Wdowie zł. 2000. W. Teodorowi Kobylańskiemu Retretowanemu Pułkownikowi i Bratu iego Szymonowi Kobylańskiemu byłemu Kapitanowi zł. 8000. W. Janowi Swiderskiemu zł. 1200. W. Wincentemu Gedroycowi-Jurewicz b. Porucznikowi b. Wojsk pols: zł. 1200. W. Kuniewskiemu ciemnemu, Synowi niegdy Jana Kuniewskiego zł. 1000. W. Stanisławowi Puczyńskiemu b. Porucznikowi b. Wojsk polsk: złp. 1994. W. Dyonizemu Michorskiemu z Słubic Powiatu Gostyńskiego zł. 1200. W. Tomaszowi Rafałowskiemu zł. 1200. W. Teodorowi Kwaśniewskiemu zł. 400. Zechcą się przeto powyżej nadmienione osoby tu do Lublina same lub przez umocowanych zgłosić i od Exekutorów Testamentu, iakiemi są: W. Wojciech Lipowski były Audytor dywizji ułanów b. wojsk pols:, W. Dyzma Szumski Rachmistrz Obwo: Lubelskiego, w Lublinie zamieszkali, legata swe po potrąceniu kosztów stępla kolateralnego Skarbowi należnego odebrać. — Lublin dnia 14/26 Stycznia 1839 r. Jan Wasiutyński R. K. Z. Gub: Lubelskiej.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kargowski Stani: Dzie: z Olszanki; Narzymski Jak: Dzie: z Piekiełka; Leduchowski Józ: Dzie: z Konstantynowa; Słubicki Jan Dzie: z Waliszewa; Walter Leon Dzie: z Krakowa; Trąbczyński Adam Dzie: z Zbirozy; Stępowski Lud: Dzie: z Zaczki.

DONIESIENIA.

Jeżeli kto znalazł TABAKIERKĘ srebrną Tulską, na drodze od Saskiego Ogrodu do pałacu Mostowskich, raczy ią oddać pod Nr 413 lit: F. przy Ogrodzie Saskim, za Żelazną bramą, Właścicielowi domu, a odbierze oprócz podziękowania, dukata nagrody.

W dniu 29 b. m. idąc ulicą Miodową, został zgubiony ZEGAREK złoty, cylinder o 4ch kamieniach, damski, z łańcuszkiem brązowym w podłu-

żne ogniwka i złotą agrafkę, wieniec laurowy oznaczaiącą. Uprasza się łaskawego znalazcy o złożenie takowego do Drukarni Kurjera, za nagrodą iakiej będzie żądał.

Przybywszy z Krakowskiego do Warszawy, przypadkowo przechodziłem ulicą Piekarską, a zobaczywszy szyld oświecony z napisem PĄCZKI, umyślnie wstąpiłem iako amator tychże, a sprobowawszy, znalazłem w istocie Pączki bardzo smaczne i lekkie, które, mam sobie za obowiązek Szanownych Amatorów zawiadomić, iż zasługuią na pochwałę.

Józef Pstrokoński Obywatel z Krakow:.

Do znacznej Gorzelni w Gu: Lubel:, niedaleko Zamościa położonej, potrzebny iest FABRYKANT Spirytusu, zarazem posiadaiący umieiętność wa..enia Piwa. Życzący sobie udać się w tamte strony Fabrykant, w dostateczne świadectwa opatrzony, zechce się zgłosić do Hotelu Wileńskiego pod Nr 13 i 2gi, gdzie z nim układ zawarty być może.

☞ Józefowi Głowackiemu oddano z poczty List pod adresem: J. N. Głowacki. Interesent może odebrać w Drukarni Kurjera.

Maiąc zamiar przeprowadzenia się z lokalu dotychczas przezemnie zajmowanego, z dniem 1 Kwiet: r. b., upraszam łaskawie moich debentów, aby przynależne mi od nich summy, ze stołowania się ich wynikaiące, w przeciągu tego czasu, licząc od daty dzisiejszej, oddać zechcieli, w przeciwnym bowiem razie, zmuszonym będę kroki prawne, przeciwko nim wystosować. *Karol Radliński*, utrzymuiący Restauracją,

W Rynku Starego Miasta w domu Nr 36 na dole, u podpisanej, każdego czasu do końca Karnawału, dostanie smacznych PONCZKOW w 3ch gatunkach, z konfiturami, migdałami i iabłkami, sztuka po groszy 3 każdego gatunku. Za dobroć i rychłą usługę podpisana ręczy Szan: Publiczności. *M. Nowakowska.*

AUSTERJA konsensowana z gościnnej Izby, Alkierza, K mory, 2ch Piwnic, z Zaiazdem na koni 40 urządzona, na bocznym trakcie o mil 3 od Warszawy ku miastu Błoniu położona, iest wraz z pachtem Krów doinych od S.-Jana r. b. do wydzierżawienia.

☞ Osoba wczoraj idąc przez ulicę Bonifraterską, zgubiła 5cio-złotowemi papierkami Złp. 500; pieniądze te należały do wypłaty robotników, przez officjalistę, przeto najpokorniej uprasza o oddanie za nagrodą zł, 50, pod Nr 2214 przy ulicy Inflanckiej.

W mieście Górze d. 30 z. m. skradziono LISTY Zastawne stare Lit: B. Nr 192,463, C. 66,645, D. 130,496; ktoby dopomógł do wyśledzenia sprawcy, dawszy wiadomość do Kassjera Miasta Góry, otrzyma zł 500 nagrody natychmiast.

DONIESIENIE o SPRZEDAŻY BARANÓW. W maiętności *Dürrjentsch* (Dyrjencz), w Szlązku, o milę od Wrocławia leżącej, znajduią się do sprzedania 80 sztuk dwu i półtora letnich BARANÓW. Niżej podpisany pochlebia sobie, iż Osoby będące w chęci nabycia takowych, tak co do mocnej budowy ciała rzeczonych Baranów, iakoteż co do miękkości, cienkości i gęstości ich wełny zadowolone zapewne zostaną, a to tem bardziej, że się za zupełne ich zdrowie zaręcza, i że za cenę bardzo umiarkowaną sprzedaią się. — *Dürrjentsch* d. 24 Stycznia 1839.— *Lières.*

Gdy Staroz: Gabryel Sochaczewski z Miasta Kowala wymógł na podpisanym i iego Zonie WEXEL na Talarow 200, a ia nie iestem mu nic winien i Wexel ten nabytym być nie może, przeto podpisany wraz z swoią małżonką Srentze ostrzegam każdego aby wexlu wyrażonego nieważyli się nabywać począwszy od dnia 23 m. b.— W m. Kowalu d. 25 Stycznia 1839.

Nusen Gerszt i Srentze Gerszt.

CUKIERNIA do sprzedania z wolnej ręki w mieście Obwodowem Mławie, na trakcie Królewieckim i Gdańskim; blizsza wiadomość w Cukierni P. Haberkanta.

W dniu 27 b. m. i r. przeieżdżaiąc sankami z Krakowskiego Przedm: przez ulicę Senatorską i Elektoralną na Solną, pod Nr 814, w Sankach, zapomniany czyli też zgubiony został SZAL czarny, zupełnie nowy. Łaskawy Sankarz lub Znalazca, raczy zwrócić takowy Właścicielce przy ulicy Solnej pod powyższym Numerem mieszkaiącej, gdzie prócz wdzięczności przyzwoitą otrzyma nagrodę.

☞ Przeszło 100 garncy wybornych POWIDEŁ iest do sprzedania pod Nr 1777 przy ulicy Sto-Jerskiej. Wiadomość u Stróża miejscowego.

FORTEPJANIK dla początkowych dobrze nastroiony, w iak najlepszym stanie, niemniej SKRZYPCE wiedeńskiej fabryki, stare, do sprzedania za bardzo pomierną cenę pod Nr 1054 przy ulicy Grzybowskiej, u właściciela domu wprost Kąpieli Zelaznych.

W dniu 4 Marca r. b. o godz: 10 z rana, odbywać się będzie w Kancellarji podpisanego Pisarza Aktowego Królestwa, pod Nr 605 w Warszawie przy ulicy Bielańskiej, Licytacja na 6cio-letnie wydzierżawienie PROPINACJI w Mieście Obwodowem Kutnie przy szosse położonem. Warunki od dnia 10 Lutego r. b. mogą być w tejże Kancellarji i w Dominium Dóbr Kutna przejrzane.— Warszawa d. 29 Stycznia 1839 r.— Pisarz Aktowy Królestwa (podp:) *Alexander Engelke.*

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Marjanny Orzechowskiej, zaginęła; uprasza o oddanie pod Nr 2171, ulica Bonifraterska.

KARETA podwójna, w dobrym stanie, iest do przedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość każdego czasu na Nalewkach w domu P. Ciesielskiego, właściciela tegoż domu.

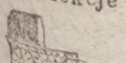


DOMINA i KOSTIUMY w rozmaitych kolorach, zupełnie nowe, w najświeższym guście zrobione, których właścicielki nie szczędziły kosztu ani pracy tak w dobieraniu materji, jako też przyozdobieniu haftami złotemi, srebrnemi, blondynami i t. p., a o czem każdy z lubowników zabaw karnawałowych naocznie przekonać się może, są na teráźniejszy karnawał do wynaięcia w MAGAZYNIE STROJÓW na Krakowskiem-Przedmieściu wprost b. Konserwatorjum Nr. 454 pod firmą: *Malinowska* i *Zadębska*.



MASEK atłasowych, organtynowych, woskowych i zwyczajnych w najlepszym gatunku, dostać można w handlu J. L. Wemmera, oraz w Magazynie Stroiów Ludwiki Wemmer.

W zabudowaniach Warszawskiego Ordonanshauzu na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 413 Lit: A., urządzoną została *Sala fechtowania;* życzący sobie przeto uczyć się takowego, zechcą dla dowiedzenia się o bliższych szczegółach zgłosić się do Ordonans-hauzu, gdzie Nauczyciel tej szkoły 14 klassy *Tymofiejew*, daie lekcje w środy i soboty od godz: 12 do 2ej.



BRYKA na 2ch resorach, obszerna do podróży, z miejscem na znaczny pakunek, fabryki Petersburskiej Duboi, iest do sprzedania za zł. 1,000, w fabryce Poiazdów pod Nr 1251/2, przy ulicy Nowy Świat.

CHUSTKA turecka, koloru turkusowego, zupełnie w dobrym stanie; iakoteż SZAL biały kaszmirowy terno, zupełnie nowy, są do sprzedania za pomierną cenę. Dowiedzieć się przy ulicy Podwal pod Nr 500 lit: B., w hotelu Sławiańskim, pod Nr 1.

Franciszek Xawery *Masłowski* Regent Kancellarji Powiatu Warsz:, obrał zamieszkanie w domu JW. *Badeniego* przy placu Krasińskich Nr 549 A, gdzie kancellarją swą mieć będzie.

Do składu Towarów Rossyjskich przy ulicy Nowy Świat, na przeciw Kopernika Nr 1245, nadszedł transport świeżych JARZĄBKÓW archangielskich, ŚLEDZI, JESIOTRA, KAWJORU małosolnego, MINOGÓW, ŁOSOSIA, SERDELI, i t. p. wspomnione artykuły sprzedaią się po cenie miernej. *Grydin.*

Nowy Skład FRUKTÓW Gołębiowskiego przy ulicy Miodowej w pałacu Paca, obok Kapucynów, w pierwszej bramie, w piwnicy po lewej stronie, otworzony został; dostać w nim można wybornych gatunków różnych JABŁEK, GRUSZEK, oraz suszonych Śliwek i Gruszek na maszynie, za pomierną cenę. Skład otwarty od godz: 8 z rana do 7 wieczorem.



W Dobrach Kiełbów między Białobrzegami a Jedlińskiem położonemi, iest do zbycia 80 sztuk dopaśnych Wołów, oraz 80 sztuk WIEPRZY również dopasionych. Nadto KONICZYNY kilkanaście korcy, garniec po zł. 4, zbioru zeszłorocznego, w każdym czasie dostać można. Żądaiący, raczy franko nadesłać adres dla dotrzymania żądanej ilości Koniczyny pod adresem W. Jarnutowskiego, Posiadacza Dóbr Kiełbów, przez Białobrzegi.



Z Possessji pod Nr 29$^{29}/_{30}$, przy ulicy Czerniakowskiej, w dniu 25 z. m. o godzinie w pół do 5tej z południa, wybiegła KLACZKA gniada, bez odmiany, z uździenicą i postronkiem, maiąca lat 2, i pobiegła ku Nowej Drodze, gdzie iakiś przeieżdżaiący z dworskich, iak się zdaie, w płaszczu, na karym koniu, pochwycił ią przy pomocy ludzi z Straży Ogniowej i uprowadził iako swoię. Uprasza się przeto uprzejmie każdego, ktoby posiadał iaką wiadomość gdzie się powyższa Klaczka znajduie, do dania znać pod powyższy Numer za przyzwoitą nagrodą. Nadmienia się oraz że nieprawy posiadacz wrazie niezwrócenia, będzie narażony na nieprzyiemność, gdyż ścisłe śledztwo iuż przedsięwziętem zostało.



KOCZ z wszelkiemi rekwizytami do podróży, i KARETA podwójna, w dobrym stanie; do sprzedania przy ulicy Nowolipie pod Nr 2412/13.

Z Biura Informacyjnego.

Przepyszny EKWIPAŻ na urząd zrobiony, w najnowszym guście na dwie Osoby, mocno zbudowany, elegancki, słowem co może być najlepszego w tym rodzaiu, równo użyteczny w mieście iak i do podróży, z kuframi, waszami, skrytkami i pudełkami do Damskich toalet, iest do sprzedania; Poiazd ten wcale nie był używany z powodu zmian okoliczności. Dowiedzieć się można u Fabrykanta poiazdów Karczewskiego, ulica Leszno Nr 663

Na Nowym świecie w domu Jasińskich Ner 1286, wchodząc pod pierwszą bramą, na 2m piątrze, znajduią się różne MEBLE i PRZEDMIOTY, z powodu wyiazdu, do sprzedania.— Upraszaią w temże samem miejscu o doniesienie gdzie się znajduie niejaki Jegor Bassoff, także Kharłamoff zwany, którego rysopis iest następny: ma lat od 14tu do 15tu, wzrost 3 stopy 8 cali, głowa znacznie duża, włosy bląd, nos szeroki, usta duże i nabrzmiałe, mówi po Polsku, po Rossyjsku i po Wałacku.

Potrzebnym iest KAPITAŁ 250,000 zł. na pierwszą hypotekę po Towarzystwie Dóbr w Gubernji Mazowieckiej położonych, pod najkorzystniejszemi warunkami. Dobra na których ten kapitał ma być zapewnionym maią wartości około miljona, posiadaią gorzelnią, browar, młyny wodne, zgoła w całem znaczeniu wszelkie dogodności do prowadzenia korzystnego gospodarstwa, a wierzyciel może mieć tę dogodność, że część tych Dóbr na pewność kapitału i procentu mogą mu być oddane w zastaw lub dzierżawę. Dalszą wiadomość udzieli Biuro Informacyj:.

☞ BUTELEK kilka tysięcy sztuk na Piwo Bawarskie, zarazem DOROŻKA Ruska czyli Kiszka, iest do sprzedania. Wiadomość w Biurze Informo:.

BIURO SĄDOWO-ADMINISTRACYJNE
przy ulicy Trębackiej Nr 638, w domu Szteinkellera Bankiera.

Potrzebny iest 16sto-letni MŁODZIENIEC, obeznany w pisaniu ięzykiem Rossyjskim, zdolny zarazem odbywać różne posełki w miejscu.

Z Biura Zleceń Nr 473 Lit: C.

CHIRURG Rafałowicz zgubił RACHUNEK fabryczny, składaiący się z 89 kartek, na iednym arkuszu umieszczonych; łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 2994, za nagrodą.

Para KONI anglizowanych (Klacz i Wałach), są do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Długiej w domu zwanym Potkańskich Nr 557, u Rządcy domu lub Właściciela na 2giem piątrze.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro *Rywale samych siebie. Mars i Flora.* (Dziś w Rozmaitości, zamiast *Omyłki w małżonkach*, dane będą *Serce rozdzielone i Mniemana Kobieta*, między niemi, ogłoszona nowa Komedja *Zbyt szczęśliwa.*)

5ta MASKARADA poiutrze.

Obok Dobroczynności *Rozalina* BEZ RAK.

FIGURY woskowe na Tłomackiem codzień.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego pod Nr 495, grać i śpiewać będą PP. Paulina *Prajs* i Siostry *Szwarc* od godziny 5tej.

Jutro w Kawiarni w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłomackiego pod Nr 600, *Paulina Prajs* i Siostry *Szwarc* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 525 wprost domu Zajdlera, Familja *Beslerów* grać i śpiewać będzie. Przytem dostać można PONCZU HISZPAŃSKIEGO.

Dziś w Kawiarni pod *Kogutkiem* na Krakowskiem Przedmieściu, wprost b. Konserwatorjum, Nr 454, na 1szem piątrze, familja *Nitnerów* grać i śpiewać będzie.

Jutro w Sobotę i Niedzielę będzie grać i śpiewać familja *Baur* u JP. *Ohma* w Ogrodzie Unrua za Wolskiemi rogatkami.

Mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, że w *Ogródku Zielonym* dostać można nie tylko w dni Świąteczne, lecz i codzień różnych POTRAW, oraz WIN, CIAST, a PĄCZKÓW 3 razy na tydzień, to iest Niedzielę, Wtorek i Czwartek. *Ipnarski.*

KRÓLIKARNIA. Podpisany doczekawszy sie dobrej drogi, dla użycia szlichtady za rogatki, oświadczam, iż jutro i po jutrze KWINTET wykonywać będzie różne dzieła z najnowszych kompozytorów; zarazem będą PĄCZKI nowym sposobem robione, Sale oświecone. Polecam się Prześ: Publ: łaskawym względom. Zacznie się o godzi: 3ej z południa. J. B.

Jutro w Restauracji w Cytadelli Alexandryjskiej od 11 do 2 z połud:, dostać można BLINÓW ruskich.

Poiutrze u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Indyk z roż: faszero:, Kuropatwy szpiko:, Zaiąc z podle:, Flaki z pieca i zwycz:, Zrazy nelsoń:, Potrawa z pulard z garnitu:, Kotlety woło: z serdela. Panny *Szwarc* grać i śpiewać będą podczas Śniadania i Obiadu.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej Buljon, Piwo grzane, Szodon, Zupa ryb:, Sandacz po radziwiłłow:, Szczupak duszo: z włoszczy:, Karp na szaro, Lin z krót: sos: i po holender:, lub wszystkie smaż:, Makaron włos: z parmezo:, Polędwica z piure kartofla:, Pieczeń dominikań:, Zrazy angiel:, Potrawa z pulard, Kotlety, etc.